

Polskie organizacje pozarządowe w sprawie Zielonej Księgi

Zrównoważone rybołówstwo musi być oparte na szacunku wobec funkcjonowania ekosystemów morskich i rzecznych

Popieramy reformę Wspólnej Polityki Rybackiej (WPRyb), która położy kres nadmiernym i kłusowniczym połowom, umożliwi sprawiedliwe i równomierne korzystanie ze zdrowych zasobów ryb oraz zapewni równowagę ekosystemów mórz i zlewni wpadających do nich rzek.

Wspieramy następujące główne kierunki reformy :

- Cele środowiskowe (zachowania równowagi w ekosystemach) powinny zostać zapisane w WPRyb jako nieodzowny warunek osiągnięcia celów społecznych i ekonomicznych.
- Zasada ostrożności (prewencji) oraz zasada ochrony ekosystemów w zarządzaniu rybołówstwem muszą stanowić fundament zreformowanego rybołówstwa UE. W szczególności konieczne jest ich sprawne zdefiniowanie oraz rutynowe stosowanie w zarządzaniu rybołówstwem.
- W WPRyb należy zmienić system decyzyjny na zregionalizowany i zapewniający podejmowanie decyzji dotyczących zarządzania na właściwych szczeblach (min. UE, regionalne morza, podregiony, zlewnie rzek); decyzje winny być podzielone na długoterminowe - strategiczne i decyzje operacyjne.
- Połowcy i w ślad za nim i zdolność połowowa musi zostać określona dla zagrożonych gatunków ryb i skorupiaków w oparciu o dynamiczną równowagę ekosystemu, na którym dane połowy są realizowane. Należy tu wykorzystać narzędzie prawnie wiążących i ograniczonych czasowo limitów połowowych przypadających na łowisko lub grupę łowisk na danym obszarze w przypadku łowisk obejmujących wiele gatunków ryb.
- Procesy decyzyjne powinny być przejrzyste i mieć partycypacyjny charakter z uwzględnieniem wszystkich grup interesów obok administracji i rybaków także przedstawicieli organizacji pozarządowych, naukowców, konsumentów i in.

FUNDAMENTY ZREFORMOWANEJ WSPÓLNEJ POLITYKI RYBOŁÓWSTWA

Bardzo ważne dla stron i grup interesu zaangażowanych w reformę jest klarowne wyjaśnienie pojęć, które stanowić powinny fundament przyszłej WPRyb

1) Podejście ostrożnościowe (zasada prewencji)

O podejściu ostrożnościowym wspomina się w wielu porozumieniach międzynarodowych, w tym w Konwencji o różnorodności biologicznej oraz w zawartym w 1995 r. Porozumieniu w sprawie wykonania postanowień Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza z dnia 10 grudnia 1982 roku, odnoszących się do ochrony międzystrefowych zasobów rybnych i zasobów rybnych masowo migrujących i zarządzania nimi.

UE przeprowadziła ratyfikację obydwu tych dokumentów. W związku z tym należy ją stosować we wszystkich odpowiednich obszarach polityki unijnej. W porozumieniu z 1995 r. stwierdza się: „Brak odpowiednich informacji naukowych nie jest traktowany jako powód opóźnienia w zastosowaniu lub braku środków ochrony i zarządzania”. Zawiera ono również zwięzły opis sposobu zastosowania podejścia ostrożnościowego w zarządzaniu rybołówstwem (art. 6 i załącznik II- patrz ramka).

Porozumienie w sprawie wykonania postanowień Konwencji Narodów Zjednoczonych o Prawie Morza z dnia 10 grudnia 1982 roku, odnoszących się do ochrony międzystrefowych zasobów rybnych i zasobów rybnych masowo migrujących i zarządzania nimi z dnia 4 grudnia 1995 r.

Stosowanie podejścia ostrożnościowego (część II, art. 6)

3. Wykonując podejście ostrożnościowe, państwa:

- a) usprawniają proces decyzyjny w odniesieniu do ochrony zasobów połowowych i zarządzania nimi poprzez zdobywanie i przekazywanie sobie nawzajem najlepszych dostępnych danych naukowych oraz wdrażanie unowocześnionych technik rozwiązywania problemów ryzyka i niepewności;*
- b) stosują wytyczne ustanowione w załączniku II i określają na podstawie najlepszych dostępnych danych naukowych charakterystyczne dla danego zasobu punkty odniesienia oraz działania, które należy podjąć w przypadku przekroczenia tych punktów;*
- c) biorą pod uwagę między innymi niejasności dotyczące wielkości i wydajności zasobów, punktów odniesienia, stanu zasobów w odniesieniu do tych punktów, poziomów i rozkładu śmiertelności przy połowach, oraz wpływ działalności połowowej na gatunki niebędące gatunkami docelowymi i gatunki towarzyszące lub uzależnione, jak również warunki środowiskowe i społeczno-ekonomiczne; oraz*
- d) opracowują programy badawcze i zbierania danych mające na celu ocenę wpływu połowów na gatunki niebędące gatunkami docelowymi oraz gatunki towarzyszące lub uzależnione i ich środowisko, oraz przyjmują plany niezbędne dla zapewnienia ochrony takich gatunków i ochrony siedlisk o specjalnym znaczeniu.*

4. Państwo podejmuje środki mające na celu zapewnienie, że z chwilą zbliżenia się do punktów odniesienia, nie zostaną one przekroczone. W razie ich przekroczenia, państwa podejmują bezzwłocznie działania określone w ustępie 3 litera b) w celu odtworzenia zasobów.

5. W przypadku gdy zaniepokojenie budzi stan zasobów docelowych lub zasobów niebędących zasobami docelowymi, państwa nasilają monitorowanie takich zasobów i gatunków w celu oceny ich stanu i efektywności środków ochrony i zarządzania. Państwa regularnie dokonują weryfikacji tych środków w świetle nowych informacji.

6. W przypadku nowych lub badawczych połowów państwa przyjmują jak najszybciej rozsądne środki ochrony i zarządzania obejmujące m.in. ograniczenia połowów i nakładów połowowych. Środki takie obowiązują do momentu uzyskania wystarczających danych umożliwiających dokonanie oceny wpływu połowów na długoterminową trwałość zasobów, po czym środki ochrony i zarządzania oparte na takiej ocenie są wykonywane. W miarę potrzeby środki te uwzględniają stopniowy rozwój rybołówstwa.

7. Jeżeli jakieś zjawisko przyrodnicze ma znaczący negatywny wpływ na stan zasobów rybnych międzystrefowych i masowo migrujących, państwa przyjmują nadzwyczajne środki ochrony i zarządzania mające na celu zapewnienie, że działalność połowowa nie spowoduje zwiększenia takiego szkodliwego wpływu. Państwa przyjmują również takie nadzwyczajne środki w przypadku, gdy działalność połowowa stwarza poważne zagrożenie dla trwałości takich zasobów. Środki nadzwyczajne są wprowadzane tymczasowo i są oparte na najlepszych dostępnych dowodach naukowych.

2) Podejście oparte na ekosystemie

Ponieważ skutki połowów nie dotyczą tylko gatunków eksploatowanych przemysłowo, ale mają znacznie większy zasięg, należy rozważyć ich wpływ na wszystkie składniki ekosystemu

morskiego – gatunki poławiane i nie będące gatunkami poławianymi, gatunki towarzyszące lub uzależnione, jak również siedliska morskie.

Przyjęcie podejścia opartego na ekosystemie oznacza również, że podejmując decyzje w sprawie zarządzania należy rozważyć wpływ innej działalności człowieka, takiej jak niszczenie siedlisk, wywoływanie zmian klimatycznych i zanieczyszczanie środowiska. Aktualna wiedza naukowa jest niewystarczająca, aby można było przewidzieć skutki naszej działalności dla ekosystemów morskich, dlatego w zarządzaniu rybołówstwem konieczne jest zastosowanie metody adaptacyjnej. Przyjęcie podejścia opartego na ekosystemie w rybołówstwie jest konsekwencją przyjętych już przez UE zapisów w dyrektywie ramowej w sprawie strategii morskiej z czerwca 2008 r. (patrz ramka)

Podejście oparte na ekosystemie – dyrektywa ramowa w sprawie strategii morskiej, art. 1.3

W strategiach morskich stosuje się podejście do zarządzania działalnością człowieka oparte na ekosystemie, gwarantujące, że zbiorowy nacisk wywierany przez tego typu działalność utrzymywany jest na poziomie umożliwiającym osiągnięcie dobrego stanu ekologicznego środowiska i że możliwości ekosystemów morskich reagowania na zmiany wywołane przez człowieka nie są zagrożone, umożliwiając jednocześnie trwałe użytkowanie zasobów i usług morskich przez obecne i przyszłe pokolenia.

W obecnej WPRyb nie podjęto żadnych rzeczywistych prób wdrożenia podejścia opartego na ekosystemie. Musi się to zmienić.

Dyrektywa ramowa w sprawie strategii morskiej zobowiązuje państwa członkowskie do osiągnięcia dobrego stanu środowiska mórz (patrz ramka poniżej) do 2020 r. W dyrektywie wyraźnie mówi się o potrzebie osiągnięcia spójności z WPRyb (i polityką UE w innych dziedzinach). **Wdrożenie dyrektywy ramowej w sprawie strategii morskiej przez państwa członkowskie będzie możliwe, jeśli jej wymagania zostaną włączone do wszystkich odpowiednich obszarów polityki.** W związku z tym konieczne jest takie sformułowanie i zarządzanie przyszłą WPRyb, aby była spójna z dyrektywą w sprawie strategii morskiej oraz zasadniczym jej celem- osiągnięciem dobrego stanu środowiska mórz do 2020 r.

Dobry stan środowiska – dyrektywa ramowa w sprawie strategii morskiej, art. 3

„Dobry stan środowiska” oznacza taki stan środowiska wód morskich tworzących zróżnicowane i dynamiczne pod względem ekologicznym oceany i morza, które są czyste, zdrowe i urodzajne w odniesieniu do panujących w nich warunków, zaś wykorzystanie środowiska morskiego zachodzi na poziomie, który jest zrównoważony i gwarantuje zachowanie możliwości użytkowania i prowadzenia działań przez obecne i przyszłe pokolenia (...).

ZAŁĄCZNIK I

Wskaźniki jakości dotyczące określania dobrego stanu środowiska (o których mowa w art. 3 ust. 5, art. 9 ust. 1, art. 9 ust. 3 i art. 24)

- 1) *Utrzymana jest różnorodność biologiczna. Jakość i występowanie siedlisk oraz rozmieszczenie i bogactwo gatunków odpowiadają dominującym warunkom fizjograficznym, geograficznym i klimatycznym.*
- 2) *Gatunki obce wprowadzone do ekosystemu w wyniku działalności człowieka nie powodują szkodliwych zmian w ekosystemach.*
- 3) *Populacje wszystkich ryb i bezkręgowców eksploatowanych w celach handlowych utrzymują się w bezpiecznych granicach biologicznych, wykazując liczebności populacji jak ich strukturę wiekową, świadczące o dobrym stanie zasobów.*
- 4) *Wszystkie elementy morskiego łańcucha pokarmowego, w stopniu w jakim są znane, występują w normalnych ilościach i zróżnicowaniu, na poziomie, który w dalszej perspektywie może zapewnić bogactwo gatunków i utrzymanie ich pełnej zdolności reprodukcyjnej.*

- 5) *Do minimum ogranicza się eutrofizację wywołaną przez działalność człowieka, a w szczególności jej niekorzystne skutki, takie jak ubytki różnorodności biologicznej, degradacja ekosystemu, szkodliwe zakwity glonów oraz niedobór tlenu.*
- 6) *Integralność dna morskiego utrzymuje się na poziomie gwarantującym ochronę struktury i funkcji ekosystemów oraz brak niekorzystnego wpływu zwłaszcza na ekosystemy głębinowe.*
- 7) *Stoła zmiana właściwości hydrograficznych nie ma niekorzystnego wpływu na ekosystemy morskie.*
- 8) *Stężenie substancji zanieczyszczających utrzymuje się na poziomie, który nie wywołuje skutków charakterystycznych dla zanieczyszczenia.*
- 9) *Poziom substancji zanieczyszczających w rybach i owocach morza przeznaczonych do spożycia przez ludzi nie przekracza poziomów ustanowionych w prawodawstwie Wspólnoty ani innych odpowiednich norm.*
- 10) *Właściwości ani ilość znajdujących się w wodzie morskiej odpadów nie powodują szkód w środowisku przybrzeżnym i na otwartym morzu.*
- 11) *Wprowadzenie energii, w tym hałasu podwodnego, utrzymuje się na takim poziomie, że nie powoduje ono negatywnego wpływu na środowisko morskie.*

3) Podejmowanie decyzji w przyszłej Wspólnej Polityce Rybołówstwa

Brak osiągnięcia celów wytyczonych w WPRyb wynika w dużej mierze ze sposobu podejmowania decyzji. Dziś nawet decyzje w sprawie bardzo szczegółowych instrumentów zarządzania podejmowane są na najwyższym szczeblu przez Radę Unii Europejskiej. Jako organ polityczny, Rada kieruje się krótkookresowym, często krajowym interesem ekonomicznym, a nie wspólną wizją zapewnienia rybołówstwa zrównoważonego w perspektywie długoterminowej. I nie zmieni tego traktat lizboński. Błędy w procesie decyzyjnym są coraz poważniejsze na skutek braku istotnego udziału zainteresowanych stron, których kwestie te dotyczą w największym stopniu, oraz braku konsultacji z nimi.

Zgadzamy się z propozycjami organizacji pozarządowych zrzeszonych w OCEAN2012 co do fundamentalnej zmiany procesu decyzyjnego.

Według niej:

Rada Unii Europejskiej i Parlament Europejski winny skoncentrować się na ogólnej wizji i celach WPRyb, pozostawiając szczegółowy proces wdrożenia bardziej odpowiednim politycznym strukturom, takim jak Komisja, państwa członkowskie czy nowe, zdecentralizowane organy ds. zarządzania.

Ustanowić należy hierarchię etapów procesu decyzyjnego następująco:

- przyjęcie ogólnych długoterminowych celów polityki (jaką liczebność zasobów rybnych należy utrzymywać?);
- określenie ilości dostępnych zasobów rybnych (ile ryb można poławiać?);
- określenie ilości i rodzaju mocy połowów (w jaki sposób powinny się odbywać połowy?)
- przyznanie dostępu do zasobów (komu należy zezwolić na połowy i na których obszarach?).

Poniżej przedstawiamy, w jaki sposób naszym zdaniem powinny być podejmowane decyzje.

Etap 1: Ustanowienie długoterminowych celów polityki

Aktualna WPRyb obejmuje wiele celów, wśród których występują sprzeczności:

- ochrona i zachowanie żywych zasobów wodnych,
- stworzenie warunków dla ich zrównoważonej eksploatacji,

- ograniczenie do minimum wpływu działalności połowowej na ekosystemy morskie,
- stopniowe wdrażanie w zarządzaniu rybołówstwem podejścia opartego na ekosystemie,
- zwiększanie efektywności działalności połowowej w ramach opłacalnego ekonomicznie i konkurencyjnego rybołówstwa i sektora akwakultury,
- zapewnienie odpowiedniego poziomu życia ludzi zależnych od działalności połowowej oraz
- uwzględnienie interesów konsumentów.

Nie ma możliwości jednoczesnej realizacji wszystkich tych celów, a jednak w WPRyb nie wskazuje się w żaden sposób, w jakiej kolejności należy je realizować.

Jak powiedziano powyżej, kluczową kwestią dla OCEAN2012 jest priorytetowe potraktowanie celów środowiskowych. Oznacza to, że konieczne jest ustalenie limitów śmiertelności połowowej w ramach granic biologicznych ekosystemów morskich, gdzie celem jest utrzymanie stad gatunków docelowych i nie będących gatunkami docelowymi na poziomach, które pozwalają zapewnić odpowiednią ich liczebność w perspektywie długoterminowej oraz utrzymanie ich pełnej zdolności reprodukcyjnej. Dzięki temu udałoby się ograniczyć do minimum uszczuplanie stad lub ich niszczenie, utrzymywać funkcjonowanie stad ryb w ekosystemach oraz zredukować koszty zarządzania.

Unia Europejska ustanowiła maksymalny zrównoważony połów (MSY) jak cel w zakresie zarządzania rybołówstwem. W teorii odpowiada to maksymalnemu średniemu połowowi, jaki jest dozwolony w kolejnych latach bez obniżania liczebności stada. Powszechnie zakłada się, że do takiego obniżenia dochodzi, gdy liczebność stada ryb została obniżona do poziomu poniżej połowy liczebności ryb nie odławianych. W Deklaracji z Johannesburga z 2002 r. wezwano do osiągnięcia do 2015 r. wzrostu liczebności stad ryb do poziomu, na którym można będzie osiągnąć MSY.

Połowy powyżej poziomu MSY nie przyniosą długoterminowych korzyści ekonomicznych. Działalność połowowa na niższym poziomie przyniesie prawie takie same połowy przy znacznie mniejszym wysiłku i w związku z tym jest bardziej opłacalna ekonomicznie w perspektywie średnio- i długoterminowej. Co więcej, MSY to maksymalna wartość, powyżej której zgodnie z założeniem produktywność spada, przy czym oblicza się ją w oparciu o oszacowania, a nie wiarygodne dane, co może łatwo doprowadzić do przetłowienia stad ryb.

Dlatego też, jak stwierdzono w porozumieniu z 1995 r., MSY należy brać pod uwagę wyłącznie jako cel pośredni na drodze do osiągnięcia odpowiedniej liczebności. Konieczne jest opracowanie takich alternatywnych celów w zakresie zarządzania rybołówstwem, które będą bardziej zachowawcze i ostrożne.

Proponujemy, aby tak określone długoterminowe cele polityki zostały ustanowione przez organy decyzyjne najwyższego szczebla, tj. Radę Unii Europejskiej i Parlament Europejski, które powinny:

- po pierwsze wspólnie ustalać długoterminowe cele w zakresie zarządzania, takie jak poziom liczebności zasobów rybnych, tempo ich odbudowy i inne istotne cele związane ze środowiskiem morskim zgodnie z dyrektywą ramową w sprawie strategii morskiej z 2008 r. i dyrektywą siedliskową z 1992 r. oraz zgodnie z porozumieniami międzynarodowymi, takimi jak Konwencja o bioróżnorodności, i po drugie uzgodnić zestaw kryteriów środowiskowych i społecznych stosowanych w udzielaniu dostępu do zasobów; oraz
- udzielić (ograniczonego w czasie i będącego przedmiotem regularnych przeglądów) wyraźnego mandatu Komisji Europejskiej, państwom członkowskim i odpowiednim zdecentralizowanym organom ds. zarządzania w celu zapewnienia realizacji tych celów w kolejnych etapach wymienionych powyżej.

Etap 2: Określenie ilości dostępnych zasobów rybnych

Aktualnie nie uwzględnia się zaleceń naukowych: w ostatnich latach limity połowowe uzgadniane przez Radę przekraczały limity sugerowane przez naukowców o około 48 procent, co doprowadziło do poważnego obniżenia liczebności zasobów rybnych. Aby to zmienić, należy odseparować krótkoterminowe interesy polityczne od procesu ustalania limitów połowowych.

Po ustanowieniu celów polityki naukowcy będą mogli obliczyć ilość zasobów rybnych w łowiskach, które można odławiać w sposób zrównoważony w dowolnie określonym okresie i w oparciu o wystarczająco solidne ramy.

Przyszłe oceny zasobów rybnych i ustalenia dotyczące uprawnień do połowów winny być dokonywane zgodnie z zasadą prewencji (podejściem ostrożnościowym) w następujący sposób:

- Podejście ostrożnościowe określone w porozumieniu z 1995 r. oraz podejście oparte na ekosystemie określone w dyrektywie ramowej w sprawie strategii morskiej powinny stanowić podstawę dla zaleceń naukowych i powinny być przedmiotem przeglądów w miarę poszerzania wiedzy. Odpowiednie instytucje naukowe powinny przedstawiać zalecenia dotyczące dostępnych zasobów, odpowiadając na pytania:

Jakie ryby, w jakich ilościach i gdzie można bezpiecznie odławiać. ?

- Szukając odpowiedzi na te pytania, naukowcy powinni brać pod uwagę tradycyjną wiedzę o zasobach rybnych i ich siedliskach.
- **Limity śmiertelności połowowej muszą być ustalane z uwzględnieniem wszystkich złowionych ryb, a nie tylko ryb wyładowanych.** Innymi słowy, ryby odrzucane muszą być zaliczane do połowu i uwzględniane w obliczeniach naukowych. Powinno to mieć zastosowanie również do połowów rekreacyjnych, w których uzyskiwane są znaczące połowy z przełowionych i/lub odbudowywanych stad ryb, takich jak dorsz, łosoś i tuńczyk.
- Zalecenia powinny mieć charakter wiążący dla właściwych organów ds. zarządzania.

Etap 3: określenie ilości i rodzaju mocy połowów

Wielokrotnie już udokumentowano, że zdolność połowowa flot rybackich UE znacząco przewyższa dostępne zasoby ryb, pomimo że od 20 lat działają cztery unijne programy, których celem przywrócenie równowagi. W 2002 r. zakończono te programy redukcji zdolności połowowych i wprowadzono „próg odniesienia” dla każdego państwa członkowskiego, jednak nie doprowadziło to osiągnięcia równowagi między zdolnościami połowowymi a liczebnością zasobów.

Moc połowów musi być oceniana dla poszczególnych łowisk względem dostępnych zasobów. Ponadto niezbędne jest dostosowanie mocy połowów do uprawnień do połowów i nakładu połowowego w celu zapewnienia opłacalności ekonomicznej łowisk i zapobieżenia nielegalnym, nieraportowanym i nieuregulowanym połowom (NNN) oraz skrajnej nieefektywności.

Zgadzamy się z zaleceniem sojuszu OCEAN2012, aby dla każdego łowiska limity mocy połowów były ustalane niezależnie od interesów narodowych oraz aby na szczeblu unijnym i regionalnym ustanowiono instrumenty i kompetencje, które umożliwią osiągnięcie zrównoważonej mocy połowów. Należy tu uwzględnić prawnie wiążące i ograniczone czasowo limity mocy połowów przypadające na łowisko lub grupę łowisk na danym obszarze w celu jak najszybszego zrównoważenia mocy flot z ilością dostępnych zasobów.

Wymagane redukcje flot nie mogą doprowadzić do wytworzenia nadmiernej mocy ani na innych łowiskach na wodach Wspólnoty, ani na innych obszarach.

Niektóre elementy w ramach zarządzania rybołówstwem, takie jak rodzaj mocy połowów dopuszczalnej na danym łowisku (rodzaj statku, narzędzia połowowe i metody połowu w oparciu o kryteria wymienione powyżej), wymagają zdecentralizowanego wdrożenia przy odpowiednim wkładzie ze strony zainteresowanych stron (np. rząd, sektory rybołówstwa, związki zawodowe, organizacje pozarządowe). Decyzje takie muszą być podejmowane w oparciu o powszechnie przyjęte zasady i cele. Zasadniczym warunkiem byłyby ścisła kontrola i egzekwowanie, a ponadto konieczne byłoby również sprawowanie nadzoru przez organ centralny.

Po ustanowieniu limitów mocy połowów dla każdego łowiska lub, w przypadku łowisk z wieloma gatunkami, dla każdej grupy łowisk na danym obszarze należy w następujący sposób określić zrównoważoną flotę:

- W oparciu o przedstawione poniżej kryteria (Etap 4), odpowiedni organ powinien – w procesie partycypacyjnym z udziałem właściwych organów doradczych – podjąć decyzję w sprawie ilości i rodzaju mocy połowów, na jakie można zezwolić dla każdego łowiska w celu eksploatacji oszacowanych dostępnych zasobów.
- Decyzje te powinny mieć charakter wiążący i należy je stopniowo wprowadzać w życie zgodnie ze ścisłym harmonogramem.

Należy regularnie wykonywać ponowne, zaktualizowane obliczenia liczebności stad ryb i mocy połowów w celu utrzymywania równowagi między mocą połowów a dostępnymi zasobami. **Na większości łowisk połowy są prowadzone przez więcej niż jedno państwo członkowskie, tak więc konieczne jest odwrócenie dotychczasowej praktyki i określanie mocy połowów dla łowisk, a nie dla poszczególnych państw członkowskich.**

Etap 4: przyznanie dostępu do zasobów

Od samego początku istnienia WPRyb dostęp do zasobów rybnych był kwestią w dużym stopniu upolitycznioną, a sytuacja pogarszała się, ponieważ moc połowów znacznie przekraczała dostępne zasoby rybne. Do tego należy jeszcze dodać podział całkowitych dopuszczalnych połowów na krajowe kwoty ryb, które można odławiać na podstawie historycznych danych z połowów bez uwzględnienia wyników badań zasobów oraz wpływu środowiskowego czy społecznego.

W procesie decyzyjnym koncentrującym się na zasadach obecny system przyznawania kwot (względna stabilność) powinien zostać zastąpiony przez system, który przyczynia się do utrzymania zrównowagi środowiskowego, bardziej sprawiedliwego rozdziału dostępu do dozwolonych zasobów rybnych oraz do budowania kultury zgodności. Prawo do połowów powinno być przyznawane i premiować te podmioty, które przyczyniają się do realizacji ogólnych celów WPRyb.

4) Dostęp do łowisk

Decyzje w sprawie dostępu do zasobów rybnych i właściwej mocy połowów były podejmowane w oparciu o przejrzyste kryteria, w których preferuje się mniej destrukcyjne narzędzia i praktyki połowowe, niższe zużycie paliwa, większe zatrudnienie, dobre warunki pracy i produkty wysokiej jakości. Zastosowanie tych kryteriów ma w zamierzeniu wytworzyć pozytywną konkurencję wśród rybaków. **Łowiacy metodami najbardziej zrównoważonymi pod względem środowiskowym i społecznym otrzymywaliby zezwolenia na największe połowy. W dłuższej perspektywie takie podejście doprowadziłoby do transformacji unijnego rybołówstwa.**

Można wprowadzić znaczącą decentralizację decyzji w sprawie udzielania dostępu do łowisk. Decyzje mogłyby być podejmowane w oparciu o ekosystem, na szczeblu regionalnym lub na szczeblu lokalnym w zależności od łowisk i danych zasobów rybnych.

Dostęp do zasobów powinien być udzielany w pierwszej kolejności lokalnym społecznościom rybackim na danym obszarze. Zainteresowane podmioty spoza danego obszaru mogą wnioskować o dostęp do zasobów, jeśli są w stanie udowodnić, że ich działalność połowowa nie narusza interesów lokalnych. Taki zdecentralizowany proces zarządzania będzie wymagał odpowiedniej kontroli, przejrzystości i odpowiedzialności.

Dostępu udzielano by w oparciu o **uzgodniony na szczeblu unijnym zestaw kryteriów**, który powinien obejmować następujące założenia:

- **Selektywność** – wielkość przyłówów, które są (obecnie) często odrzucane, różni się w zależności od metod połowowych. Rybacy stosujący metody powodujące niski przyłów powinni mieć pierwszeństwo w uzyskiwaniu dostępu do zasobów.
- **Wpływ na środowisko** – różne narzędzia i praktyki połowowe oddziałują na środowisko na wiele sposobów. Na skutek ich stosowania może na przykład dojść do dewastacji dna morskiego lub zanieczyszczeń środowiska. Rybacy stosujący narzędzia i praktyki o mniejszej szkodliwości powinni mieć pierwszeństwo w uzyskiwaniu dostępu do zasobów.
- **Zużycie energii** – Niektóre narzędzia i rodzaje statków, zwłaszcza pewne rodzaje trawlerów i sejnerów, mają ogromne zapotrzebowanie na energię w stosunku do wielkości połowów. Rybacy pracujący na takich statkach i stosujące takie metody połowowe, które zużywają mniejsze ilości energii na tonę złowionych ryb, powinni mieć pierwszeństwo w uzyskiwaniu dostępu do zasobów.
- **Zatrudnienie i warunki pracy** – Metody połowowe, które zwiększają zatrudnienie i są jednocześnie mniej szkodliwe dla środowiska, powinny być traktowane priorytetowo w udzielaniu dostępu do zasobów. Warunki pracy powinny być zgodne z odpowiednimi normami międzynarodowymi, a w szczególności z Konwencją Międzynarodowej Organizacji Pracy (MOP) dotyczącą pracy w sektorze rybołówstwa z 2007 r.
- **Jakość produktów** – Rodzaj stosowanych narzędzi połowowych to czynnik wpływający na jakość poławianych ryb. Rybacy używający takich narzędzi, które zapewniają najlepszą jakość ryb przeznaczonych do spożycia przez ludzi, powinni mieć pierwszeństwo w uzyskiwaniu dostępu do zasobów.
- **Przestrzeganie zasad w przeszłości** – Podejmując decyzje w sprawie udzielenia praw do połowów, należy uwzględnić dotychczasowe przestrzeganie zasad WPRyb przez rybaków i państwa członkowskie.

Zastosowanie tych kryteriów ułatwiłoby stworzenie bardziej zrównoważonego rybołówstwa w UE z korzyścią zarówno dla środowiska morskiego, jak i społeczności zależnych od rybołówstwa. W efekcie ich sformułowania i wdrożenia w sposób opisany powyżej unijna polityka rybołówstwa będzie mogła stać się wzorem dla modelu globalnego. Kryteria te powinny być opracowywane i wprowadzane w życie stopniowo, tak aby rybacy mieli możliwość dostosowania się.

Niezbędny będzie okres przejściowy w celu wdrożenia wszelkich uzgodnionych kryteriów. Odpowiednie instrumenty finansowe powinny być ukierunkowane na ułatwianie przejścia do rybołówstwa zrównoważonego środowiskowo i społecznie poprzez wspieranie eliminowania mocy połowowych, które nie spełniają tych kryteriów i przewyższają dozwolone limity połowowe (jak to określono w etapie 2).

5) Przejrzystość i uczestnictwo

W celu zwiększenia zrozumienia problemu wśród osób, do których należy podejmowanie decyzji w zakresie zarządzania rybołówstwem oraz w celu zagwarantowania odpowiedzialności publicznej, konieczne są przejrzystość procesu decyzyjnego i uczestnictwo w nim zainteresowanych stron. Uczestnictwo to będzie miało znaczący charakter tylko pod warunkiem, że zainteresowane strony będą miały dostęp w odpowiednim czasie do dokładnych informacji. W związku z tym wspierając koalicję OCEAN2012 i korzystając z dobrych wzorów, proponujemy aby:

- informacje na temat wszystkich wyładunków dokonywanych przez wszystkie statki były publicznie dostępne (tak jak ma to miejsce w USA i Norwegii),
- naukowcy (tak jak ma to miejsce w USA i Norwegii) mieli dostęp do danych sumarycznych z systemu monitorowania statków (Vessel Monitoring System – VMS),
- kraje trzecie miały dane dotyczące połowów i działalności długodystansowych flot rybackich na obszarach swojej aktywności; oraz
- oceny skutków i oceny umów o partnerstwie w sprawie połowów były publicznie dostępne.

6) Zarządzanie rybołówstwem na wodach zewnętrznych UE

Zarządzanie rybołówstwem na wodach Wspólnoty teoretycznie powinno być efektywne, ponieważ Unia Europejska i państwa członkowskie mają pełne prawne kompetencje. Na wodach państw trzecich oraz na morzu pełnym połowy mogą być ograniczane tylko w drodze negocjacji w sprawie porozumień dwustronnych i wielostronnych.

W wielu przypadkach podejmowane są próby osiągania poziomów połowów niezgodnych z zasadą zrównoważenia, co często spowodowane jest współistnieniem dwóch czynników: po pierwsze, władze w państwach nadbrzeżnych, dążąc do osiągania wyższych zysków, przyznają zbyt duże uprawnienia do połowów; po drugie, mają miejsce nielegalne, nieraportowane i nieuregulowane połowy. Gdy statki unijne przechodzą pod inne bandery poza wodami UE, jedynym sposobem ograniczenia ich działalności jest przyjęcie ustawodawstwa obejmującego działalność powiązaną z rybołówstwem prowadzoną przez obywateli UE oraz inwestycje realizowane przez obywateli UE i firmy unijne (np. przetwarzanie).

UE powinna dążyć do porozumień z krajami rozwijającymi się w celu ustanowienia ram dla zarządzania i dialogu dotyczącego sposobów promowania zarządzania zrównoważonym rybołówstwem na wodach państw trzecich w oparciu o ich priorytety w sektorze rybołówstwa. W tak określonych ramach należy przewidzieć również finansowanie niezbędne do realizacji wspólnych celów, przy czym przydzielane na takich zasadach środki finansowe należałoby odseparować od wszelkich uprawnień do połowów udzielanych statkom pochodzącym z UE. Właściciele statków unijnych działający w tak określonych ramach powinni w całości pokrywać koszty swojego dostępu do wód państw trzecich. Takie rozwiązanie ramowe musi zapewnić pierwszeństwo dostępu dla tradycyjnego łodziowego rybołówstwa, jak określono w Kodeksie odpowiedzialnego rybołówstwa FAO (art. 6.18).

7) Mocne powiązanie dyrektywy ramowej w sprawie strategii morskiej ze zlewniami mórz tj. z Ramową Dyrektywą Wodną (RDW).

Dodajemy poniżej niektóre kwestie, które warunkują sukces reformy rybołówstwa w Polsce a być może okażą się również istotne w innych krajach UE.

Uważamy za niezbędne lepsze powiązanie dyrektywy ramowej w sprawie strategii morskiej o zlewnie mórz tj. z ramową dyrektywą wodną.

Jeśli chcemy mówić o ekosystemowym podejściu w zreformowanej polityce rybackiej, to pilnie winna być zweryfikowana Ramowa Dyrektywa Wodna . Zakłada ona osiągnięcie dobrego stanu wód śródlądowych UE do 2015 r.

Obecnie nie robi się nic lub działa niezgodnie z RDW:

- przegradzając dodatkowo rzeki i strumienie (zapory, elektrownie wodne), czyli tworząc kolejne bariery dla migracji organizmów wodnych
- niszcząc rzeki i potoki poprzez programy regulacji i korzystając z wsparcia ze środków UE w ramach tzw. rolniczego gospodarowania zasobami wodnymi (min. Program Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013).

Stan ekologiczny akwenów morskich jest w ogromnym stopniu uzależniony od gospodarowania wodami w zlewniach. W Polsce (a nasz kraj i tak ma stosunkowo ekstensywne rolnictwo z niską jednostkową emisją zanieczyszczeń) poziom oddziaływania antropogenicznego jest bardzo wysoki i ma tendencję wzrostową. Chemizacja rolnictwa oraz zabudowa hydrotechniczna rzek dla potrzeb hydroenergetyki, rolnictwa i źle rozumianej gospodarki przeciwpowodziowej to jedne z najistotniejszych przyczyn doprowadzenia populacji wielu gatunków ryb dwuśrodowiskowych na skraj wyginięcia.

W polskim obszarze zlewni Bałtyku w bardzo złej sytuacji znajdują się populacje takich gatunków ryb jak: łosoś *Salmo salar*, węgorz *Anquilla anquilla*, troć wędrowną *Salmo trutta* m. *trutta*, certa *Vimba vimba* oraz wiele innych bardziej lub mniej cennych gospodarczo gatunków, tak ryb, jak i innych organizmów. Wymienione wyżej występują jeszcze w naszych wodach tylko za sprawą podtrzymania sztucznego zarybieniami. Przyczyna zaś tego stanu rzeczy to przede wszystkim pozbawienie ekosystemów rzecznych ich najważniejszego aspektu ekologicznego- możliwości swobodnej migracji organizmów. **Możliwość swobodnej migracji stad tarłowych winna być bezdyskusyjnym, nadrzędnym warunkiem dokonywania połowów. W poszczególnych regionach niezbędne jest utworzenie stref ochronnych dla zapewnienia tej możliwości. Przy obecnym stanie rzeczy programy odbudowy populacji łososia, węgorza czy jesiotra, jak również jakiegokolwiek innego gatunku organizmów dwuśrodowiskowych, z góry skazane są na porażkę.**

Postulujemy:

- 1) W ramach zasady zarządzania zlewniowego na rzekach niezbędne jest **ujednoczenie zasad regulacji prawnych w każdym regionie zlewniowym**. Obecna dwoistość reguł, jaka ma miejsce na wodach większości polskich rzek wyklucza właściwe funkcjonowanie WPRyb.

Przykład:

Wody estuarium Odry (m.in. Zalew Szczeciński) podlegają zapisom polskiej Ustawy o rybołówstwie z pełnym zakresem regulacji oraz kontroli i limitowania nakładu połowowego, gdy tuż za granicami wewnętrznych wód morskich obowiązuje już Ustawa o rybactwie śródlądowym i żadne limity nie obowiązują, mimo, że obszary te są równie istotne w rocznym cyklu życiowym wielu gatunków ryb z tego rejonu, w tym węgorza, łososia czy jesiotra, ale także sandacza będącego cennym gatunkiem alternatywnym.

- 2) Jako niezbędny element zarządzania (podejścia) ekosystemowego zasobami ryb **uważamy wyznaczenie stref wyłączonych z rybołówstwa na rzekach, sezonowo, lub całorocznie dla ochrony szczególnie istotnych populacji**. Podstawy prawne wyznaczenia oraz właściwego, skutecznego zarządzania i kontroli dla takich obszarów winny być poddane szczególnie wnikliwej analizie właściwych organów zarządzających (nie pomijając możliwości kontrolnych KE) pod względem skutecznej realizacji.

3) **Ze szczególną ostrożnością należy podchodzić do „sztucznego dorybiania dzikich populacji”.** W niektórych krajach, w tym w Polsce, w wielu kręgach pokutuje wciąż archaiczne podejście do zarządzania zasobami przez ich „modelowanie”. Takie tendencje są sprzeczne z ekosystemowym podejściem i są poważnym zagrożeniem dla dzikich (rodzimych) populacji. Działalność taka winna być obłożona koniecznością wnikliwych badań niezależnych ekspertów i traktowana jako „szkodliwa konieczność” w sytuacjach kryzysowych.

4) **W związku z naturalną ciągłością ekosystemów wód śródlądowych oraz morskich postulujemy ujednolicenie skutecznych regulacji prawnych dotyczących kłusownictwa, w tym wypracowanie skutecznych sposobów kontroli przez właściwe organy.** Kłusownictwo w głębi lądu: troci, łososi, węgorzy i innych gatunków w niektórych krajach nadal stanowi istotny element NNN, a jest tam bardzo słabo zwalczane. Bez zmierzenia się z tym niechlubnym aspektem działalności człowieka osiągnięcie celu- dobrego stanu wód z RDW oraz z dyrektywy w sprawie strategii morskiej będzie niemożliwie.

5) Jeśli chcemy mówić o ekosystemowym podejściu w zreformowanej polityce rybackiej, to pilnie winna być zweryfikowana ramowa dyrektywa wodna i/ lub sposób jej implementacji, aby wyeliminować wypaczenia, które pod jej parasolem nadal są dokonywane

6) Dbając o spójny system prawa UE rozporządzeń i dyrektyw związanych z reformą WPRyb z dorobkiem prawnym UE w ochronie przyrody i środowiska, trzeba systemowo przyglądać się sposobom przenoszenia tego dorobku na grunt prawa poszczególnych państw członkowskich. W kontekście możliwych rozbieżności celowe wydaje się położenie nacisku na wspólnie obowiązujące jednoznaczne przepisy (min. rozporządzenia UE). Wsparcie w tym podejściu winien udzielić Parlament Europejski, generalnie zaangażowany w proces silniejszej integracji i rozsądnego cedowania kompetencji na szczebel Komisji Europejskiej.

7/ Kreowane w reformie zarządzania eksploatacją zasobami rybackimi tzw. podejście ekosystemowe będzie miało silniejszą siłę sprawczą jeśli decyzje (rozporządzenia, zlecenia itp.) odpowiednich organów sektora rybołówstwa będą musiały być formalnie powiązane z opiniami sektora odpowiedzialnego za ochronę przyrody/środowiska, zarówno na poziomie struktur unijnych (komisja, parlament) jak i regionalnym oraz krajowym pomiędzy odpowiednimi ministerstwami (rybołówstwa / środowiska) danego państwa lub państw.

Polskie organizacje pozarządowe :

Stowarzyszenie Ekologiczne EKO-UNIA

Towarzystwo Przyjaciół Rzek Iny i Gowienicy

Polski Klub Ekologiczny

Stowarzyszenie PRZYJACIELE HELU

Klub Gaja

Fundacja Nasza Ziemia

Federacja Zielonych GAJA